

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

RZESZÓWSKIE

Od redakcji.

Z powodu słabości ks. redaktora „Wiadomości“ nie wyszły w czerwcu.

Msze św. w lipcu i sierpniu.

Z powodu wyjazdu księży w czasie wakacyj w niedziele i święta pewne są tylko Msze św. o godz. 6^{1/2}, 8, 9 i 10^{1/2}.

Kalendarzyk miesięczny.

Miesiąc lipiec poświęcają katolicy czci Przenajświętszej Krwi P. Jezusa. Pamiętamy w tym miesiącu polecać grzeszników, a zwłaszcza tych, którzy chwycą się we wierze, miłosierdziu P. Jezusa, który za nich przelał krew swoją najświętszą. W każdą zaś sobotę polecajmy opiece N. P. Marji naszą biedną Polskę.

Niedziele w lipcu przypadają w dniach 4, 11, 18 i 25.

2 lipca obchodzi Kościół pamiętkę Nawiedzenia przez N. P. Marję św. Elżbiety.

Z patronów polskich obchodzimy dnia 7 lipca św. Cyryla i Metodego, apostołów Słowian, dnia 18 lipca bł. Szymona z Lipnicy, dnia 20 lipca bł. Czesława, dnia 24 lipca bł. Kune-gundy — mamy więc dużo sposobności polecać im naszą Ojczyznę.

Dnia 16 lipca przypada święto Matki Boskiej Szkaplerznej, dnia 26 lipca święto świętej Anny, matki N. P. Marji.

Związek katolicko - społeczny w Rzeszowie w r. 1925.

Potrzeba Związku z każdym dniem jest coraz widoczniejsza. Żyjemy w cza-

sach wzmożonej walki złego z dobrem a przede wszystkim z kościołem katolickim, jako tą jedną instytucją, która przez Chrystusa Pana ustanowiona ma się oprzeć się skutecznie złemu. Dziś daje się spokój herezji, plugastwu wszelkiego rodzaju, szafuje się słowami jak moralność, odrodzenie społeczeństwa, i mimo tego walczy się z Kościołem katolickim, bo on tylko jeden stanowi zaporę wszelkiemu złemu pod jakąkolwiek nazwą, choćby najpiękniejszą.

Katolicy nie z imienia tylko, ale z krwi i kości, katolicy, którzy nie tylko się modlą, ale bacznie wstępują się w rozmowy ludzkie i patrzą się krytycznie na to, co się dzieje, widzą, że nie wystaroza obchodzić do kościoła, ale trzeba się łączyć wspólnie poza kościołem celem odparcia złych hasła bezbożnych, antyreligijnych, antynarodowych.

I dlatego w Związku katolicko-społecznym tetno życia było żwawiej w r. 1925. Każda parafjalna zebrała się 4 razy w roku, aby radzić nad lepszą dola parafji rzeszowskiej.

W sali „Sokoła“ odbyło się 9 zebrań, przy czem wygłoszono następujące referaty: dnia 25/I p. Dr. Nieć: „Historja żydów w Polsce przedrozbiorowej“, dnia 8/II p. Wilk: „Podstawy bytu narodowego“, dnia 15/II p. Tałasiewicz: „Potrzeba Związku katolicko-społecznego“, dnia 25/III p. Witkowski: „O pornografii“, dnia 10/V ks. Materniak: „Rodzina, jako czynnik wychowania i odrodzenia społeczeństwa“, dnia 20/IX ks. Czastka: „O modernizmie“, dnia 8/XI p. Dr. Liwo: „Siedmiolecie państwowości polskiej“, dnia 15/XI p. prelegent z Krakowa: „O kościele narodowym“, dnia 13/XII

ks. Dr. Jałowy: „O życiu ks. Biskupa Pelczara“.

Kwestja finansowa Związku za r. 1925 jest słabą, bo w rozchodach i dochodach wyniosła 216 Zł.

Dzień katolicki

dnia 9 maja 1926.

Największą ohlubą Związku katolicko-społecznego w roku bieżącym było urządzenie Dnia katolickiego. Mnóstwa zabiegów potrzeba było, aby się tak udał, jak się udał. Liczne też były zebrania wybranego w tym celu komitetu, aż pokonano wszelkie trudności i program aż do szczegółów ułożono. Sam Najdostojniejszy Arcypasterz Ks. Biskup Anatol Nowak wziął w nim udział i przyczynił się do jego uświetnienia.

Afiszę wczesnie rozlepioną, podały program wszystkich uroczystości. Dnia 7 maja w piątek o godz. 6:40 wieczorem przybył Ks. Biskup z Przemyśla. Po drodze mimo deszczu młodzież szkolna witała go pozdrowieniem: „Niech żyje!“ Przy bramie triumfalnej powitał Najdostojniejszego Gościa p. Dr. Tadeusz Spiss, starosta i prezes komitetu, w kościele zaś ks. proboszcz. Po przemowie ks. proboszcza wstąpił ks. Biskup na ambonę, powitał całą parafję, oświadczył, że miłym mu jest przyjazd do Rzeszowa, zwłaszcza, że dnia 8 maja jest święto parafjalne, a On św. Stanisława ocoił zawsze w szczególniejszy sposób w Krakowie, życzył też całej parafji, aby w niej pokój Boży zapanował wśród ciężkich dzisiejszych czasów.

W sobotę dnia 8 maja odprawił Ks. Biskup Mszę św. o godz. 8^{1/2} w kościele parafjalnym, ks. Dr. Momiłowski, rektor seminarjum diecezjalnego, wygłosił kazanie. Po Mszy św. w tutejszem Seminarjum męskiem odbyło się odsłonięcie pamiątkowej tablicy seminarzystów, poległych za Ojczyznę w r. 1920, przy którym to odsłonięciu

Ks. Biskup wypowiedział bardzo wzniosłą przemowę do uczniów zakładu. Po południu Ks. Biskup udzielał sakramentu bierzmowania uczniom i uczennicom szkół rzeszowskich.

O godz. 8-ej odbyła się uroczysta Akademia w sali „Sokoła“. Wchodzącego Ks. Biskupa ucoiła publiczność przez powstanie, orkiestra zaś 17 pułku, wzmocniona kilku osobami świeckimi, zagrała Largo Händla a potem Liszta Offertorium i Benedictus. Chór „Lutni“ odśpiewał utwór Nowowiejskiego: Ufajcie. Przemówił następnie burmistrz miasta p. Dr. Krogulski zaznaczając w dłuższym dyskursie, że wiara i miłość jest zasadą i najwyższą potęgą ducha ludzkiego. P. Roman Kudrzański napisał wiersz okolicznościowy: „Mnie naród wznosił“, który wygłosiła jedna z uczennic szkoły przemysłowej żeńskiej. Akademię zakończył żywy obraz, przedstawiający Matkę Boską w otoczeniu dzieci ubranych po krakowsku. Po żywym obrazie muzyka zagrała: „Marsz kapłanów“.

W niedzielę, właściwy Dzień katolicki, odbyła się uroczysta suma, celebrowana przez Ks. Biskupa, w czasie której wygłosił kazanie ks. Dr. Chmielnikowski. Po sumie wyszła procesja z N. Sakramentem na ulicę Trzecioego Maja, przy końcu odmówili wszyscy „Wierzę w Boga“, poczem zaśpiewał Ks. Biskup „Te Deum laudamus“ i udzielił błogosławieństwa N. Sakramentem.

Po południu o godz. 4-tej zebrał się parafjanie przed kościołem. Zebranie zagał ks. proboszcz i wznosił okrzyk na cześć Najdostojniejszego Ks. Biskupa: „Niech żyje“, który trzykrotnie wszyscy powtórzyli. Z mówców przemawiali p. Dr. Nieć o znaczeniu wiary u narodu polskiego, rolnik z Pobitnego p. Jan Mróz, oświadczył w imieniu włościan, że całe włościaństwo stanie silnie przy wierze katolickiej, p. Dr. Liwo mówił o przyczynach złych stosunków w Polsce a p. Szczupak w imieniu robotników oświadczył, że i robotnicy będą pracować w duchu enykliki Leona XIII

o robotnikach. Teraz zgromadzeni uchwalili 6 rezolucyj. Zakończył zebranie Ks. Biskup wyrażając zadość z tak pięknie odbytego Dnia katolickiego, i zaznaczył jakby to dobrze było, aby i inne wsie i miasta naśladowały zbożną pracę, a P. Bóg pobłogosławi z pewnością Ojczyźnie naszej.

Dzień katolicki zakończyło nabożeństwo majowe, na którym kazanie o królestwie Chrystusowem wygłosił ks. Dr. Jałowy.

Na drugi dzień po południu odjechał Ks. Biskup do Przemyśla, żegnany przez przedstawicieli urzędów, duchowieństwa i liczną publiczność.

Rezolucje uchwalone podczas obchodu „Dnia Katolickiego“:

1. Ślubujemy wierność naszej duchownej Matce, Kościołowi katolickiemu, wraz z posłuszeństwem i miłością ku Jego przełożonym, zwłaszcza Ojcu św. aż do śmierci! Potępiamy wszelkie objawy, przeciwnie wierze świętej i szkodliwe naszej drogiej Ojczyźnie, jak kościół narodowy, komunizm i inne herezje oraz próby ukrócenia wolności Kościoła katolickiego w nauczaniu i wychowaniu młodzieży w naszym państwie.

2. Przyrzekamy według sił naszych przyczyniać się do zupełnego odrestaurowania naszego kościoła parafjalnego, poczem przystąpimy do stworzenia drugiej parafji w Rzeszowie.

3. Przyrzekamy zapisywać się do bractw i stowarzyszeń katolickich kulturalnych i zawodowych, w szczególności Bractwa N. Sakramentu, Apostolstwa Serca Jezusowego i Jego intronizacji w rodzinach katolickich, Bractwa Różańca św., Towarzystwa św. Wincentego á Paulo, Sodalicyj Marjańskich, Towarzystwa misyjnego, Związku katolicko-społecznego i t. p. Jako symbol naszej gorącej wiary może nam się da ustawić statwę Najśłodszego Serca P. Jezusa w najpiękniejszym miejsou w Rzeszowie.

4. Stanowisko Kościoła katolickiego co do Sakramentu małżeństwa, wyrażone w orędziu Najprzewielebniejszych Ks. Biskupów polskich, popieramy z całą gorącością serc katolickich oraz potępiamy wszelkie zabiegi do wprowadzenia rozwodów i małżeństw cywilnych drogą ustawy.

5. Wszystkie nasze rzeszowskie katolickie i polskie współdzielnie, handlowe, zakłady przemysłowe, banki istniejące uważamy za tak niezbędne dla dobra naszej Ojczyzny, iż każdy Polak-Katolik jest obowiązany je popierać słowem i czynem.

6. Przyrzekamy popierać całą duszą wszelkie usiłowania Katolików-Polaków do stworzenia związków katolickich społecznych i politycznych, bo tylko one gwarantują nam usunięcie trudnych warunków, w jakich się Polska znajduje.

Wskazania na przyszłość.

Dzień katolicki 9 maja 1926 udał się — to zdanie wszystkich. Lecz można powiedzieć, że to tylko początek pracy, zachęta do pracy. Czasy ciężkie, bardzo trudne, przeciwności ma katolik z czynu coraz więcej. Wszystko się przeciw niemu zmawia, czasy jak gdyby bestji apokaliptycznej się zaczęły, dzisiaj prawie że po katolicku myśleć nie wolno. Najgorsze elementa chcą rządzić, grożą pałkami, wydrwiwają kapłanów a szatan aż chichocze w piekle, bo w to mu graj — zamęt niech będzie na ziemi, jak największy, chleb, pieniądze, pijaństwo, tańce wstrętne, kina przebrzydłe to wszystko wskazują ci źli ludzie, poplecznicy szatana, za cel życia złotwieczego, przez wołają z pokorą, miłością wzajemną, żreć się jak wilki w Ojczyźnie, aby przyszedł bolszewik i zagnał najlepszych na Sybir a wytracił najgorliwszych.

Trzeba więc patrzeć czujnie, łączyć się, brać się do dalszych dobrych czynów, nie poniewierać tych, którzy pra-

ują dla dobra ojczyzny, trzeba się nie lękać, nie trwożyć, ohoćby i śmierć się znalazło, bo zginąć za Kościół, za Chrystusa, za święte sakramenta a więc i sakrament małżeństwa, to męczeństwo, to wielka ohwała.

To też Związek katolicko-społeczny dalej wytrwać zamysła w pracy, dalej odbywać się będą i odczyty i dni katolickie, ohoćby nie w takich rozmiarach; we wrześniu odbędzie posiedzenie Rada parafjalna, aby na jesień i zimę przygotować nową akcję, pobudzić katolików do pracy.

Te dni katolickie w tym roku muszą się odbyć w ostatnią niedzielę października, jako w nowo wstawione święto Chrystusa Króla i w dzień św. Stanisława Kostki w listopadzie, jako w rocznicę 200-letnią jego kanonizacji.

Świat oddala się coraz bardziej od Chrystusa, jego więc wyznawcy tem ścisiej muszą się z Nim złączyć i zadokumentować, że On jest już tu na ziemi ich Królem. Te straszne wypadki w całym świecie, to zubożenie całej Europy, ta ohoćby bratobójcza walka u nas w Warszawie, zaczynają działać, społeczeństwo zaczyna się otrząsać i coraz bardziej rozumieć, że żadne obietnice wszystkich krzykaczy wiecowych nic dobrego nie zrobią, tylko biedę i nędzę powiększą, jak w Rosji, trzeba więc wrócić do Chrystusa, trzeba Go uznać Królem każdego z osobna i wszystkich państw i rządów, a dopiero wtenczas, gdy moralność katolicka zapanuje, nastaną lepsze czasy. Nad tem więc, jakby tę uroczystość urządzić w Rzeszowie, zastanowi się Rada parafjalna.

Po wtóre wszyscy mówią, że z młodzieżą źle się dzieje, że prądy niemoralne otaczają ją zewsząd. W Rzeszowie zamysła się utworzyć łącznie z dyrekcjami Straż rodzicielską. Urządzić więc dzień młodzieży, to druga zbożna praca.

Myśli pobożne.

Co my czcimy, jest jeden Bóg, który cały ten ogrom świata ze wszystkim przyborem żywiołów, oiał, duchów, słowem którym rozkazał, rozumem którym rozporządził, mocą którą zdołał, z niczego utworzył, ku ozdobie majestatu swego: skąd też Grecy światu nazwę kosmos — ozdoba — nadali.

Tertuljan.

Z tym, który wysechł od nienawiści, nie pójdę w drogę, gdyż taki człowiek nie będzie uczestnikiem mądrości.

Księga Mądrości.

Pouczenie.

Wskazówki co do zamawiania pogrzebów. Kart pośmiertnych nie można tak długo drukować, dopóki nie ma porozumienia co do czasu z ks. proboszczem.

Kancelarja parafjalna otwarta tylko w dni powszednie od 10—12.

Podziękowanie.

Bardzo wielu Pań i Panów z Rzeszowa przyczyniło się do uświetnienia Dnia katolickiego. Nadto widać było z udziału, że parafja rzeszowska poruszyła się tym dniem. Otóż w imieniu Rady parafjalnej dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do akcji tego dnia. Niech wszystkim P. Bóg błogostawi w zyciu.

Ks. M. Tokarski
kurator

Antoni Panek
przewodniczący

M. Węglowska
sekretarka

Za pozwoleniem Ordynarjatu biskupiego
O. Ł. w Przemyślu z dnia 22/12 1919 L. 6659.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
KS. MICHAŁ TOKARSKI.